



Zbiór Orzeczeń

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
PAOLA MENGOZZIEGO
przedstawiona w dniu 15 grudnia 2011 r.¹

Sprawa C-604/10

**Football Dataco Ltd
Football Association Premier League Ltd
Football League Limited
Scottish Premier League Ltd
Scottish Football League
PA Sport UK Ltd
przeciwko
Yahoo! UK Limited
Stan James (Abingdon) Limited
Stan James PLC**

Enetpulse APS[wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym]

złożony przez Court of Appeal (England and Wales) (Civil Division), Zjednoczone Królestwo]

Dyrektywa 96/9/WE — Ochrona prawna baz danych — Terminarze rozgrywek lig piłkarskich —
Prawo autorskie

1. W niniejszej sprawie zadaniem Trybunału jest uzupełnienie własnego orzecznictwa dotyczącego możliwości objęcia terminarzy rozgrywek lig piłkarskich ochroną na podstawie dyrektywy 96/9/WE w sprawie ochrony prawnej baz danych (zwanej dalej „dyrektywą”)². W 2004 r. Trybunał wyjaśnił, że terminarze te co do zasady nie mogą korzystać z ochrony na podstawie tzw. prawa „sui generis” przewidzianego w dyrektywie. W celu uzupełnienia analizy tej kwestii należy zatem zbadać, czy i na jakich warunkach można stosować ochronę przyznaną w prawie autorskim.

I – Ramy prawne

2. Dyrektywa 96/9/WE stanowi, że baza danych może korzystać z ochrony dwójakiego rodzaju. Po pierwsze, może korzystać z ochrony przyznanej w prawie autorskim, zdefiniowanej w art. 3 w następujący sposób:

„1. Zgodnie z niniejszą dyrektywą bazy danych, które, z powodu wyboru lub uporządkowania ich zawartości, stanowią własną intelektualną twórczość autora, podlegają jako takie ochronie prawa autorskiego. Żadnych innych kryteriów nie stosuje się do ustalenia, czy bazy danych kwalifikują się do tej ochrony.

2. Ochrona baz danych na podstawie prawa autorskiego, przewidziana w niniejszej dyrektywie, nie rozciąga się na ich zawartość i jest bez uszczerbku dla wszelkich praw dotyczących tej zawartości”.

¹ — Język oryginału: włoski.

² — Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 marca 1996 r. (Dz.U. L 77, s. 20).

3. Artykuł 7 dyrektywy wprowadza następnie inny rodzaj ochrony, tzw. *sui generis*, odnośnie do baz danych, których opracowanie wymaga „istotnej inwestycji”:

„1. Państwa członkowskie ustanawiają prawo dla producenta bazy danych, wymagającej jakościowej lub ilościowej, istotnej inwestycji dla uzyskania weryfikacji lub prezentacji jej zawartości, prawo do ochrony przed pobieraniem danych lub wtórnym ich wykorzystaniem w całości lub w istotnej części, co do jakości lub ilości.

[...]

4. Prawo przewidziane w ust. 1 stosuje się niezależnie od tego, czy określona baza danych kwalifikuje się do ochrony na podstawie prawa autorskiego lub innych praw. Ponadto prawo to stosuje się niezależnie od kwalifikowania się zawartości danej bazy danych do ochrony na podstawie prawa autorskiego lub innych praw. Ochrona baz danych na mocy prawa określonego w ust. 1 jest bez uszczerbku dla praw istniejących w odniesieniu do ich zawartości”.

4. Artykuł 14 dyrektywy dotyczy jej stosowania w czasie. Ustęp 2 tego artykułu określa w szczególności zasadę, jaką należy stosować w przypadku, gdy baza danych jest chroniona na mocy przepisów prawa autorskiego przed wejściem w życie dyrektywy, lecz nie spełnia kryteriów kwalifikujących ją do takiej ochrony na podstawie samej dyrektywy:

„[...] w przypadku gdy baza danych chroniona na mocy przepisów prawa autorskiego w państwie członkowskim w dniu opublikowania niniejszej dyrektywy nie spełnia kryteriów kwalifikujących ją do ochrony prawa autorskiego ustanowionej w art. 3 ust. 1, niniejsza dyrektywa nie ma skutku ograniczającego w państwie członkowskim pozostał[ym] okres ochrony [przyznany] na mocy tych przepisów”.

II – Okoliczności faktyczne, postępowanie przed sądem krajowym i pytania prejudycjalne

5. Spółki Football Dataco Ltd i inne (zwane dalej „Football Dataco i in.”) organizują spotkania rozgrywek ligi angielskiej i szkockiej. W związku z tym opracowują one i publikują listę wszystkich spotkań rozgrywanych corocznie w ramach tych rozgrywek. Strony pozwane: Yahoo! UK Limited i in. (zwane dalej „Yahoo i in.”) korzystają z tych terminarzy piłkarskich w celu przekazywania wiadomości i informacji lub organizowania zakładów.

6. Football Dataco i in. żądają od Yahoo i in. zapłaty za prawa do korzystania z opracowanych przez nią terminarzy piłkarskich. Spółki te podnoszą, że terminarze na podstawie dyrektywy podlegają ochronie wynikającej z prawa autorskiego oraz prawa „*sui generis*”.

7. Sądy krajowe wykluczyły ochronę na podstawie prawa „*sui generis*”, ponieważ Trybunał Sprawiedliwości niedawno zajął jasne stanowisko odnośnie do powyższego zagadnienia w czterech orzeczeniach wydanych przez wielką izbę w listopadzie 2004 r.³. Jednak biorąc pod uwagę nierozstrzygnięty dotychczas problem możliwej ochrony na podstawie prawa autorskiego, który nie został podniesiony w sprawach zakończonych w 2004 r., sąd krajowy postanowił zawiesić postępowanie i przedłożyć następujące pytania prejudycjalne:

- „1) Co należy rozumieć przez zawarte w art. 3 ust. 1 dyrektywy 96/9/WE w sprawie ochrony prawnej baz danych określenie »bazy danych, które, z powodu wyboru lub uporządkowania ich zawartości, stanowią własną intelektualną twórczość autora«, a dokładniej:
- a) czy z takiego pojęcia należy wykluczyć wysiłek intelektualny i umiejętności związane ze stworzeniem danych?;

3 — Wyroki z dnia 9 listopada 2004 r.: w sprawie C-46/02 *Fixtures Marketing*, Zb. Orz. s. I-10365; w sprawie C-203/02 *The British Horseracing Board i in.*, Zb. Orz. s. I-10415; w sprawie C-338/02 *Fixtures Marketing*, Zb. Orz. s. I-10497; w sprawie C-444/02 *Fixtures Marketing*, Zb. Orz. s. I-10549.

- b) czy pojęcie wyboru lub uporządkowania obejmuje także czynność nadania dużego znaczenia wcześniej istniejącym danym (jak ma to miejsce w przypadku ustalenia daty meczu piłkarskiego)?;
 - c) czy »własna intelektualna twórczość autora« wymaga od autora czegoś więcej niż znacznego nakładu pracy i dużych umiejętności? A jeśli tak, to czego?
- 2) Czy dyrektywa stanowi przeszkodę dla stosowania przepisów prawa krajowego, które w przypadku baz danych ustanawiają inne prawa autorskie niż te przewidziane dyrektywą?”.

III – W przedmiocie pierwszego pytania prejudycjalnego

8. W pierwszym pytaniu prejudycjalnym sąd krajowy zwraca się do Trybunału o wyjaśnienie, na jakich warunkach baza danych może być chroniona prawem autorskim na podstawie dyrektywy 96/9/WE. W celu udzielenia właściwej odpowiedzi na to pytanie należy przede wszystkim podsumować orzecznictwo Trybunału dotyczące terminarzy piłkarskich oraz ustalić, jaki jest stosunek między dwoma możliwymi rodzajami ochrony przyznanymi w dyrektywie: prawem autorskim oraz prawem „sui generis”.

A – Orzecznictwo Trybunału w tej dziedzinie

9. W orzecznictwie dotyczącym ochrony baz danych, a w szczególności w wyżej wymienionych wyrokach z listopada 2004 r., Trybunał wyjaśnił dwa zasadnicze zagadnienia, które należy mieć na uwadze, analizując niniejsze pytania prejudycjalne.

10. Po pierwsze, mimo iż terminarz piłkarski składa się z prostej listy spotkań, należy go uznawać za bazę danych w rozumieniu dyrektywy⁴. Powyższe ustalenie zostało potwierdzone przez sąd krajowy oraz przez wszystkie podmioty, które przedstawiły uwagi. Nie powinno być zatem przedmiotem dalszej analizy.

11. Po drugie, terminarz piłkarski nie spełnia wymogów, zgodnie z art. 7 dyrektywy, koniecznych do objęcia bazy danych ochroną wynikającą z prawa „sui generis”. Jest tak dlatego, że opracowanie terminarza, tzn. wprowadzenie do uporządkowanej listy szeregu istniejących elementów (danych dotyczących każdego spotkania) nie wymaga znacznego nakładu pracy w celu uzyskania, weryfikacji lub prezentacji danych⁵. Kwestia ta, jak zauważyłem powyżej, została również potwierdzona przez sąd krajowy (mimo iż niektóre strony postępowania przed sądem krajowym starały się, żeby do Trybunału wniesiono także pytania związane z prawem „sui generis”), który ograniczył swoje pytania do ochrony na podstawie prawa autorskiego.

B – Stosunek między ochroną opartą na prawie autorskim a ochroną „sui generis”

12. Przed rozpoczęciem analizy pierwszego pytania należy również wyjaśnić kwestię stosunku między dwoma rodzajami ochrony przewidzianymi w dyrektywie. Na podstawie treści mających zastosowanie przepisów można zadać pytanie, czy nie istnieje *stosunek hierarchiczny* między ochroną na podstawie prawa autorskiego a ochroną „sui generis”. Zgodnie z taką interpretacją, potwierdzoną w cieszących się uznaniem opiniach⁶ i która została pośrednio przywołana również w niektórych uwagach przedstawionych podczas rozprawy, ochrona „sui generis” stanowi ochronę drugiego stopnia

4 — Wyżej wymieniony w przypisie 3 wyrok w sprawie C-444/02 *Fixtures Marketing*, pkt 23–36.

5 — Wyżej wymieniony w przypisie 3 wyrok w sprawie C-46/02 *Fixtures Marketing*, pkt 44–47.

6 — Zobacz podobnie w szczególności *Working Paper* Dyrekcji Generalnej ds. Rynku Wewnętrznego i Usług z dnia 12 grudnia 2005 r., *First evaluation of Directive 96/9/EC on the legal protection of databases*, dostępny na stronie internetowej Komisji.

przyznawaną, jeżeli baza danych nie spełnia przesłanki oryginalności koniecznej do objęcia jej ochroną wynikającą z prawa autorskiego. W takim przypadku fakt, że w wyrokach z listopada 2004 r. Trybunał wykluczył ochronę „sui generis” (niejako „mniejszej wagi”) odnośnie do spotkań rozgrywek lig piłkarskich, automatycznie oznaczałby również wykluczenie ochrony (niejako „większej wagi”) wynikającej z prawa autorskiego.

13. Jednak uważna analiza dyrektywy dowodzi, że taka interpretacja nie jest poprawna i że te dwa rodzaje ochrony należy uznać za całkowicie niezależne od siebie. Zresztą wydaje się, że takie jest również stanowisko wszystkich podmiotów, które przedłożyły uwagi w niniejszej sprawie, w tym Komisji.

14. Należy zauważyć, że przedmiot obu rodzajów ochrony w dyrektywie jest odmienny. Z jednej strony ochrona na podstawie prawa autorskiego skupia się głównie na *strukturze* bazy danych, czyli na tym, jak została ona w rzeczywistości stworzona przez autora poprzez wybór jej zawartości lub sposoby jej prezentacji. Zresztą art. 3 ust. 2 wyraźnie stanowi, że prawo autorskie przewidziane w tym artykule „nie rozciąga się na [...] zawartość” bazy danych, która może być objęta ochroną wynikającą z prawa autorskiego w sposób niezależny, lecz nie podlega jej tylko z tego powodu, że została ujęta w chronionej bazie danych. Motyw 15 stanowi, że ochrona przyznana w prawie autorskim „powinna objąć strukturę bazy danych”. Natomiast ochrona „sui generis” stanowi po prostu prawo do zakazania operacji związanych z pobieraniem lub powtórным wykorzystaniem *zawartości bazy danych*. Prawo to nie jest przyznane w celu ochrony oryginalności samej bazy danych, lecz stanowi rekompensatę wysiłku podjętego w celu zgromadzenia, weryfikacji lub prezentacji zawartości bazy danych⁷.

15. Innymi słowy, baza danych może być chroniona tylko przez prawo autorskie, tylko przez prawo „sui generis”, przez oba te prawa lub może nie być objęta żadnym z powyższych praw w zależności od przypadku.

C – Pojęcie bazy danych w rozumieniu dyrektywy

16. Fakt, że jak widzieliśmy, oba rodzaje możliwej ochrony bazy danych są całkowicie od siebie niezależne, nie oznacza jednak, że pojęcie bazy danych wypracowane przez Trybunał w wyrokach z listopada 2004 r. musi być odmienne w zależności od rodzaju prawa. Wręcz przeciwnie, uważam, że pojęcie to musi być koniecznie jednolite. Nie miałoby żadnego sensu, aby kluczowe pojęcie w dyrektywie, zdefiniowane w art. 1, wobec braku jakiegokolwiek argumentu w tekście przemawiającego za tym, miało różny zakres przy dokonywaniu interpretacji dwóch różnych artykułów aktu prawnego, które zachowują zresztą swoje znaczenie, jeżeli są interpretowane w świetle jednolitego pojęcia bazy danych. Prawo autorskie może chronić strukturę bazy danych, natomiast prawo „sui generis” chroni jej zawartość. Jednak do tego celu niepotrzebne jest stosowanie dwóch różnych pojęć „bazy danych”.

17. W tym kontekście Trybunał wyjaśnił, że zakres ochrony przyznanej przez dyrektywę *nie obejmuje etapu tworzenia elementów bazy danych, lecz tylko etap uzyskania, weryfikacji i prezentacji danych*⁸. Innymi słowy, dokonujący interpretacji musi zidentyfikować „bazę danych”, wyraźnie odróżniając moment utworzenia danych, który nie ma znaczenia w świetle dyrektywy, od momentu gromadzenia lub przetwarzania tych danych, który jest istotny do ustalenia, czy dana baza danych zasługuje na ochronę.

⁷ — Wyżej wymieniony w przypisie 3 wyrok w sprawie C-46/02 *Fixtures Marketing*, pkt 39. Na marginesie warto zauważyć, że wydaje się, iż we włoskiej wersji dyrektywy art. 7 wymaga, aby istotna inwestycja dotyczyła uzyskania, weryfikacji i prezentacji danych. Natomiast w innych wersjach językowych użyty jest spójnik *lub* i taka jest też wykładnia Trybunału: istotna inwestycja może zasługiwać na ochronę, nawet jeśli dotyczy tylko uzyskania, tylko weryfikacji lub tylko prezentacji danych.

⁸ — Wyżej wymienione w przypisie 3 wyroki: w sprawie C-444/02 *Fixtures Marketing*, pkt 39–40; w sprawie C-338/02 *Fixtures Marketing*, pkt 25.

18. Trybunał dokonał takiego rozróżnienia między utworzeniem danych a wprowadzeniem ich w ramach analizy ochrony „sui generis”. Uważam jednak, że są to rozważania, które odnoszą się generalnie do samego pojęcia bazy danych w rozumieniu dyrektywy. Stwierdzenie to wyjaśnia również ostatecznie, że dyrektywa chroni *tworzenie baz danych* – pod względem struktury bazy danych i gromadzenia danych – *lecz nie zajmuje się ochroną danych jako takich*. Zresztą celem dyrektywy jest wspieranie tworzenia systemów gromadzenia i udostępniania informacji⁹, a nie tworzenia danych. Zresztą w analizie pojęcia bazy danych Trybunał wielokrotnie podkreślał niezależną wartość informacyjną danych wprowadzonych do bazy danych¹⁰.

19. Fakt, że na potrzeby dyrektywy nie bierze się w ogóle pod uwagę działalności w zakresie tworzenia danych, jest zresztą całkowicie logiczny także w odniesieniu do praw autorskich, ponieważ, jak podkreśla dyrektywa, *dane mogą być jednak chronione przez prawo autorskie jako takie*, jeśli spełnione są przesłanki takiej ochrony, niezależnie od istnienia praw autorskich dotyczących bazy danych.

20. Należy jednak zauważyć, że w niniejszej sprawie sam pomysł wykorzystania ochrony prawem autorskim w celu zapewnienia ochrony terminarzom piłkarskim wydaje się co najmniej osobliwy. Jak stwierdzono powyżej, rzeczywiście w przypadku bazy danych prawo autorskie zasadniczo chroni jej „zewnątrzną” część, tzn. jej strukturę. Wydaje się, że Yahoo i in. wykorzystują *dane* opracowane przez spółki organizujące spotkania rozgrywek ligi, nie zaś ewentualne sposoby, w jakie spółki te publikują dane. Zanim wyroki Trybunału z 2004 r. wykluczyły możliwość stosowania ochrony „sui generis”, spółki organizujące spotkania ligi w pełni uzasadniony sposób uznały, że była ona jedynym możliwym rodzajem ochrony, która jak widzieliśmy, obejmuje raczej zawartość bazy danych (a raczej wysiłek konieczny do uzyskania lub prezentacji tej zawartości) niż jej strukturę. Odwołanie się do praw autorskich wydaje się rozwiązaniem alternatywnym, wynikającym z wykluczenia ochrony „sui generis” przez Trybunał. Zresztą nie jest nawet pewne, czy ewentualna ochrona terminarzy piłkarskich oparta na prawie autorskim uniemożliwiłaby Yahoo i in. prowadzenie przez nie działalności, która jak wynika z akt sprawy, ogranicza się do wykorzystania nieprzetworzonych danych (dat, godzin i drużyn w poszczególnych spotkaniach), a nie struktury bazy danych.

21. Mając na uwadze powyższe, można teraz rozpocząć analizę trzech zagadnień przedłożonych przez sąd krajowy. Rozstrzygnięcie tych zagadnień pozwoli na udzielenie wyczerpującej odpowiedzi na pierwsze pytanie prejudycjalne.

D – W przedmiocie pierwszego pytania prejudycjalnego, podpunkt a)

22. W pierwszym z trzech podpunktów sąd krajowy zwraca się do Trybunału z pytaniem, czy działalność prowadzona w związku z tworzeniem danych wprowadzanych do bazy danych powinna być brana pod uwagę przy ustalaniu, czy dana baza danych zasługuje na ochronę na podstawie prawa autorskiego.

23. Odpowiedź na to pytanie wynika bezpośrednio z mojej powyższej uwagi dotyczącej konieczności zachowania jednolitego pojęcia „bazy danych” w dyrektywie. Wysiłki podjęte przy *tworzeniu* danych nie mogą być brane pod uwagę w ocenie prawa do ochrony na podstawie prawa autorskiego, tak jak nie mogą one być brane pod uwagę, zgodnie z orzecnictwem Trybunału, w ocenie prawa do ochrony „sui generis”. Tworzenie danych jest działalnością nieobjętą zakresem zastosowania dyrektywy.

24. Należy zresztą zauważyć, że jeżeli działalność związana z tworzeniem danych nie może być, jak stwierdził Trybunał, brana pod uwagę w ochronie „sui generis”, tzn. ochronie ściśle związanej z danymi i ich pozyskiwaniem, tym bardziej działalność ta powinna być pomijana w zakresie ochrony na podstawie prawa autorskiego, którą łączy luźniejsza więź z gromadzeniem danych i która skupia się raczej na ich przedstawieniu.

9 — Wyżej wymieniony w przypisie 3 wyrok w sprawie C-444/02 Fixtures Marketing, pkt 28.

10 — Ibidem, pkt 29, 33–35.

E – W przedmiocie pierwszego pytania prejudycjalnego podpunkt b)

25. W drugim podpunkcie sąd krajowy zwraca się do Trybunału z pytaniem, czy „wybór lub uporządkowanie” zawartości bazy danych, których analiza umożliwia zweryfikowanie, czy istnieją przesłanki do udzielenia ochrony na podstawie prawa autorskiego, mogą również polegać na nadaniu istotnego, dodatkowego znaczenia istniejącym danym.

26. W istocie sąd krajowy pyta, czy na przykład nadanie dodatkowych, szczególnych właściwości elementowi wprowadzonemu do bazy danych stanowi „wybór lub uporządkowanie” wystarczające do zapewnienia ochrony na podstawie art. 3. Sąd krajowy podaje przykład ustalenia daty określonego spotkania między dwiema drużynami piłkarskimi.

27. Uważam, że powyższe zagadnienie oparte jest na błędnym założeniu. Otóż wszystkie informacje dotyczące każdego spotkania związanego z danymi rozgrywkami ligi *muszą być uznane za zdefiniowane przed wprowadzeniem danych do bazy*. Jak wyjaśnił już Trybunał, w przypadku terminarza piłkarskiego wstępne dane wprowadzane do bazy danych nie obejmują wszystkich drużyn i wszystkich możliwych dat, *lecz szczególne okoliczności dotyczące każdego rozgrywanego spotkania* (daty, drużyny, miejsca itp.)¹¹. Innymi słowy, ustalenie wszystkich szczegółów każdego spotkania jest dokonywane na etapie tworzenia danych – który, jak widzieliśmy, nie jest objęty ochroną na podstawie dyrektywy – i nie może być uznane za wynik lub skutek organizacji danych w bazie danych.

28. Wydaje się jednak, że sąd krajowy wychodzi z założenia, iż w praktyce do bazy danych zostały wprowadzone zwyczajne listy: wszystkie drużyny uczestniczące w rozgrywkach, wszystkie daty i wszystkie możliwe godziny spotkań. W tym kontekście ustalenie szczegółów każdego spotkania (zainteresowane drużyny, dzień i godzina) nastąpiłoby *po* wprowadzeniu wstępnych danych do bazy danych. Takie ustalenie byłoby *wytworem* bazy danych.

29. Moim zdaniem taka interpretacja okoliczności faktycznych jest błędna. Do bazy danych nie są wprowadzane ogólne listy drużyn, dat i możliwych godzin spotkań. Do bazy danych są wprowadzane natomiast wszystkie poszczególne mecze, które mają zostać rozegrane, *każdy wraz z jego wszystkimi szczegółami*: godziną, datą, drużynami. Przejście z list ogólnych (na przykład drużyny A, B, C, D itd., daty x, y, z itd.) do ustalenia poszczególnych spotkań (na przykład drużyna A gra przeciwko drużynie B w dniu x) *jest dokonywane na etapie tworzenia danych*, poprzedzającym wprowadzenie ich do bazy danych.

30. W związku z tym nieistotne są dość szczegółowe uwagi przedstawione przez strony skarżące w postępowaniu przed sądem krajowym, zmierzające do udowodnienia, że praca związana z ustaleniem szczegółów dotyczących każdego meczu nie jest wyłącznie automatyczna, lecz wymaga znacznych umiejętności i wiedzy. Działalność ta w rzeczywistości jest całkowicie wstępna i niezależna od tworzenia bazy danych.

31. Powyższa interpretacja została potwierdzona w orzecznictwie Trybunału, w szczególności w części, w której podkreślono, że każdy element bazy danych musi koniecznie posiadać niezależną wartość informacyjną¹². Moim zdaniem nie można uznać, że ogólne listy drużyn, dat i godzin mają rzeczywiście „informacyjny charakter”. Taką wartość może mieć dopiero ogół szczegółów dotyczących każdego spotkania.

32. W związku z powyższym uważam, że na pytanie zawarte w tym podpunkcie, jeżeli zostałyby sformułowane w sposób teoretyczny i niezależnie od okoliczności niniejszej sprawy, należałoby udzielić odpowiedzi twierdzącej. Innymi słowy, nadanie istotnego znaczenia istniejącym uprzednio elementom danych poprzez wprowadzenie tych danych do bazy danych może stanowić „uporządkowanie zawartości”, które zasługuje na uwzględnienie dla potrzeb ochrony na podstawie

11 — Wyżej wymienione w przypisie 3 wyroki: w sprawie C-46/02 Fixtures Marketing, pkt 41–42; w sprawie C-338/02 Fixtures Marketing, pkt 31; w sprawie C-444/02 Fixtures Marketing pkt 47.

12 — Zobacz przypis 10 powyżej.

prawa autorskiego. Moim zdaniem nie ma wątpliwości, że zgodnie z istotą dyrektywy fakt, iż wprowadzenie danych do bazy nadaje im dodatkową wartość lub znaczenie, może być istotny w kontekście ogólnej oceny w celu przyznania bazy danych ochrony na podstawie prawa autorskiego. Jest to zresztą właśnie cel przepisu, który zamierza objąć ochroną to, co baza danych „dodaje” w pewien sposób do wstępnych danych, które zostały już do niej wprowadzone. Jednakże w przypadku elementów charakteryzujących spotkania rozgrywek lig piłkarskich *wszystkie* one stanowią część wstępnych danych, a nie wytwór wynikający z wprowadzenia ich do bazy danych.

F – W przedmiocie pierwszego pytania prejudycjalnego podpunkt c)

33. W trzecim podpunkcie sąd krajowy zwraca się do Trybunału z pytaniem o pojęcie „intelektualnej twórczości” autora bazy danych. Bez wątplenia nawiązuje to do faktu, że art. 3 dyrektywy uzależnia ochronę na podstawie prawa autorskiego właśnie od tego, czy baza danych stanowi własną intelektualną twórczość autora z powodu wyboru lub uporządkowania jej zawartości. W szczególności sąd krajowy pyta, czy aby miała miejsce intelektualna twórczość, wystarczy istotny nakład pracy i umiejętności („significant labour and skill”).

34. Według wszelkiego prawdopodobieństwa również to pytanie zawarte w trzecim podpunkcie wychodzi moim zdaniem z błędnego założenia, że wysiłek podjęty przez spółki organizujące rozgrywki w celu ustalenia drużyn, dat i godzin poszczególnych spotkań ligowych, który niewątpliwie wymaga pewnego nakładu pracy i doświadczenia w organizacji, jest związany z tworzeniem bazy danych. Jak stwierdzono powyżej, wysiłek ten jest związany z poprzednim etapem, tzn. z tworzeniem danych, który nie może być brany pod uwagę przy ocenie prawa do ochrony bazy danych.

35. W każdym razie, nawet abstrahując od powyższej uwagi i analizując pytanie sądu krajowego czysto teoretycznie, uważam, że odpowiedź narzuca się sama: ochrona prawa autorskiego uzależniona jest od tego, czy baza danych posiada element „twórczy”. Nie jest wystarczająca okoliczność, że utworzenie bazy danych wymagało nakładu pracy i umiejętności.

36. Wiadomo, że w ramach Unii istnieją różne standardy poziomu oryginalności wymaganego ogólnie do przyznania ochrony prawa autorskiego¹³. W szczególności, w niektórych państwach Unii, posiadających tradycję *common law*, kryterium odniesienia jest tradycyjnie nakład „pracy, umiejętności lub wysiłku” (labour, skills or effort). Z tego względu na przykład w Zjednoczonym Królestwie bazy danych korzystały co do zasady z ochrony prawa autorskiego przed wejściem w życie dyrektywy. Baza danych podlegała ochronie prawa autorskiego, jeżeli jej twórca musiał podjąć pewien wysiłek lub wykorzystać pewne umiejętności w celu jej stworzenia. Natomiast, aby przyznać ochronę na podstawie prawa autorskiego w państwach o tradycji kontynentalnej, twórca co do zasady musi posiadać element twórczy lub w jakiś sposób wyrażać osobowość autora, jednak zawsze wykluczona jest jakakolwiek ocena jakości lub „artystycznego” charakteru utworu.

37. W tym względzie nie ma jednak wątpliwości, że w zakresie ochrony na podstawie prawa autorskiego w dyrektywie przyjęto pojęcie oryginalności wykraczające poza zwykły wysiłek „mechaniczny”, konieczny do zgromadzenia danych i wprowadzenia ich do bazy. Jak wyraźnie stanowi art. 3 dyrektywy, baza danych musi stanowić „intelektualną twórczość” autora, aby można było objąć ją ochroną prawa autorskiego. Sformułowanie to nie pozostawia miejsca na wątpliwości i powtarza typową formułę kontynentalnej tradycji prawa autorskiego.

38. Oczywiście nie można określić raz na zawsze, w sposób ogólny, czy w danym przypadku można mówić o „intelektualnej twórczości”. Jak zauważyłem, jest to ocena, która nie jest konieczna w niniejszym przypadku. W każdym razie ewentualna ocena należy do sądu krajowego, który dokonuje jej na podstawie okoliczności danego przypadku.

13 — Już we wstępnym projekcie dyrektywy Komisji z dnia 13 maja 1992 r. [COM(92) 24 wersja ostateczna] różnice między poszczególnymi państwami odnośnie do oryginalności uznane zostały za przyczyny uzasadniające harmonizację ochrony bazy danych (zob. pkt 2.2.5).

39. W tym względzie Trybunał udzielił kilku wskazówek, podkreślając w szczególności, że ochrona prawa autorskiego przyznana w art. 3 dyrektywy w stosunku do baz danych oraz w art. 1 ust. 3 dyrektywy 91/250¹⁴ w stosunku do programów komputerowych i w art. 6 dyrektywy 2006/116¹⁵ w stosunku do fotografii zakłada, że są to „utwory oryginalne, w tym sensie, że stanowią własną twórczość intelektualną ich autora”¹⁶.

40. W tym względzie Trybunał stwierdził również, że twórczość intelektualna autora występuje, jeżeli utwór odzwierciedla jego osobowość. Sytuacja taka ma miejsce, gdy autor może dokonać swobodnych i twórczych wyborów¹⁷. Trybunał dodał również, że kryterium oryginalności utworu nie jest spełnione, jeżeli cechy charakterystyczne utworu są podyktowane jego funkcją techniczną¹⁸.

41. W istocie prawodawca dyrektywy zamierzał osiągnąć pewnego rodzaju kompromis/pojednanie między stanowiskami istniejącymi w poszczególnych państwach Unii w momencie przyjęcia dyrektywy. W odniesieniu do ochrony na podstawie prawa autorskiego wybrano „bardziej rygorystyczny” paradygmat przyjęty w państwach o tradycji kontynentalnej, natomiast do ochrony „sui generis” zastosowano kryterium odniesienia, które w praktyce jest bliższe kryterium pochodzącemu z tradycji państw *common law*¹⁹.

42. Jak zatem widać, są to raczej ogólne wskazówki, których nie trzeba zresztą bliżej analizować, ponieważ jak stwierdzono powyżej, w przypadku terminarza piłkarskiego do bazy danych wprowadzane są niezależne i kompletne elementy informacji, które nie zyskują żadnego dodatkowego znaczenia wskutek wprowadzenia ich do bazy danych.

43. Okoliczność, że ochrona prawem autorskim obejmująca bazy danych podlega dość rygorystycznemu wymogowi oryginalności, nie oznacza oczywiście, że wysiłki „mechaniczne” związane z gromadzeniem danych są nieistotne dla celów dyrektywy. Wręcz przeciwnie, zasadniczym celem art. 7 dyrektywy, dotyczącego ochrony „sui generis”, jest właśnie ochrona takich działań. Fakt, że Trybunał wykluczył zastosowanie go do terminarzy piłkarskich, nie umniejsza jego znaczenia w wymiarze bardziej ogólnym.

44. Niemniej jednak, co do zasady, nawet terminarz piłkarski może pod pewnymi warunkami podlegać ochronie prawa autorskiego, jeżeli w jego praktycznej realizacji autor wprowadzi wystarczająco oryginalne elementy. Na przykład terminarz, w którym zastosowano szczególny sposób przedstawienia spotkań z wykorzystaniem kolorów i innych elementów graficznych, bez wątpienia mógłby zasługiwać na ochronę prawa autorskiego na podstawie dyrektywy. Jednak ochronie tej podlegałyby tylko *sposoby* przedstawienia, a nie zawarte w nim dane. Nie wydaje się, że w niniejszym przypadku terminarz piłkarski opracowany przez spółki organizujące rozgrywki ligowe cechuje się jakimkolwiek oryginalnym sposobem przedstawienia danych. To do sądu krajowego należy jednak ustalenie tej okoliczności, biorąc również pod uwagę powyższe wskazówki Trybunału.

G – Wnioski w przedmiocie pierwszego pytania prejudycjalnego

45. Analiza trzech podpunktów pozwoliła na wyjaśnienie niektórych podstawowych aspektów ochrony baz danych prawem autorskim na podstawie dyrektywy. W szczególności wyjaśniono, że wysiłek podjęty do stworzenia danych nie może być brany pod uwagę w ocenie prawa do ochrony bazy danych jako takiej (pierwszy podpunkt). Następnie, zwrócono uwagę, że chociaż dodanie nowych

14 — Dyrektywa Rady 91/250/EEG z dnia 14 maja 1991 r. w sprawie ochrony prawnej programów komputerowych (Dz.U. L 122, s. 42).

15 — Dyrektywa 2006/116/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie czasu ochrony prawa autorskiego i niektórych praw pokrewnych (wersja ujednolicona) (Dz.U. L 372, s. 12).

16 — Wyrok z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie C-5/08 Infopaq International, Zb. Orz. s. I-6569, pkt 35. Należy również zauważyć, że w trzech wyżej wymienionych dyrektywach stosowana jest terminologia, która w niektórych językach jest identyczna, natomiast w innych (na przykład w języku włoskim), mimo iż zawiera niewielkie różnice, jednak wyraźnie wskazuje na zamiar odniesienia się przez prawodawcę do jednego pojęcia.

17 — Wyrok z dnia 1 grudnia 2011 r. w sprawie C-145/10 Painer, Zb. Orz. s. I-12533, pkt 88, 89.

18 — Wyrok z dnia 22 grudnia 2010 r. w sprawie C-393/09 Bezpečnostní softwarová asociace, Zb. Orz. s. I-13971, pkt 49.

19 — Zobacz także ww. w przypisie 6 *Working Paper* Komisji, pkt 1.1.

elementów do istniejących danych w wyniku ich wprowadzenia do bazy danych może być istotne przy ocenie, czy istnieje prawo do ochrony, to jednak w przypadku szeregu spotkań piłkarskich wprowadzonych do bazy danych nie występuje żadne „wzbogacenie” istniejących danych (drugi podpunkt). Stwierdzono wreszcie, że zwykłe podjęcie wysiłków lub wykorzystanie umiejętności nie wystarczy do uznania, że baza danych stanowi twórczość intelektualną podlegającą ochronie prawa autorskiego (trzeci podpunkt). Na podstawie powyższych uwag można teraz sformułować odpowiedź na pierwsze pytanie prejudycjalne.

46. Proponuję zatem, aby na pierwsze pytanie prejudycjalne Trybunał udzielił odpowiedzi, że baza danych może podlegać ochronie prawa autorskiego w rozumieniu art. 3 dyrektywy 96/9/WE, tylko jeżeli stanowi ona oryginalną twórczość intelektualną jej autora. W tym celu nie można brać pod uwagę działań podjętych przy tworzeniu danych. W przypadku terminarza piłkarskiego ustalenie wszystkich elementów każdego spotkania stanowi działanie związane z tworzeniem danych.

IV – W przedmiocie drugiego pytania prejudycjalnego

47. W drugim pytaniu prejudycjalnym sąd krajowy wnosi do Trybunału o ustalenie, czy ochrona na podstawie prawa autorskiego ustanowiona w dyrektywie jest jedyną możliwą ochroną bazy danych, czy też, przeciwnie, prawo krajowe może przyznawać taką samą ochronę również bazom danych, które zgodnie z dyrektywą nie spełniają koniecznych wymagań.

48. Sąd krajowy wyraźnie stwierdza w swoim postanowieniu, że ma tylko niewielkie wątpliwości co do odpowiedzi na to pytanie, które rzeczywiście może być rozstrzygnięte bez większej zwłoki. Jest bowiem jasne, że w zakresie ochrony bazy danych na podstawie prawa autorskiego dyrektywa wprowadziła wyczerpującą harmonizację, która nie dopuszcza dalszych praw przyznawanych na szczeblu krajowym.

49. Nawet samo brzmienie motywów dyrektywy jednoznacznie wskazuje, że taki był zamiar prawodawcy. Na przykład motyw 3 stanowi:

„należy usunąć istniejące różnice zakłócające funkcjonowanie rynku wewnętrznego oraz należy zapobiec powstawaniu nowych, natomiast nie należy usuwać ani zapobiegać powstawaniu różnic niewywierających negatywnego wpływu na funkcjonowanie rynku wewnętrznego ani na rozwój rynku informatycznego we Wspólnocie”.

50. Motyw 12 również stanowi wyraz powyższego poglądu:

„takie inwestycje w nowoczesne systemy przechowywania i przetwarzania danych nie będą dokonywane we Wspólnocie, jeżeli nie wprowadzi się stabilnego oraz jednolitego, prawnego systemu ochrony praw twórców baz danych”.

51. Moim zdaniem art. 14 dyrektywy jest argumentem ostatecznie rozstrzygającym to pytanie. Przepis ten wprowadza szczególne przepisy przejściowe dla baz danych, które były wcześniej chronione prawem autorskim na mocy przepisów krajowych, lecz nie spełniają wymogów ochrony prawem autorskim na mocy dyrektywy. Przez pozostały okres ochrony udzielonej na mocy przepisów krajowych, przed wejściem w życie dyrektywy, takie bazy danych zachowują ochronę na mocy prawa autorskiego. Jest oczywiste, że przepis ten nie miałby żadnego sensu, jeżeli po wejściu w życie dyrektywy prawo krajowe mogłoby dalej, bez ograniczeń czasowych, udzielać ochrony bazom danych, które nie spełniają wymagań dyrektywy. Gdyby rzeczywiście tak było, „krajowe” prawo autorskie byłoby dalej stosowane w sposób niezależny i nie byłoby potrzeby wprowadzania przepisów przejściowych dla baz danych, które w świetle dyrektywy nie są dostatecznie oryginalne, aby zasługiwały na taką ochronę.

52. Na drugie pytanie prejudycjalne należy zatem odpowiedzieć, że dyrektywa wyklucza, aby prawo krajowe mogło udzielać ochrony na mocy prawa autorskiego bazom danych, które nie spełniają wymogów określonych w art. 3 dyrektywy.

V – Wnioski

53. W kontekście powyższych uwag proponuję, aby na pytania prejudycjalne zadane przez Court of Appeal Trybunał udzielił następującej odpowiedzi:

- 1) Baza danych może podlegać ochronie prawa autorskiego na mocy art. 3 dyrektywy 96/9/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 marca 1996 r. w sprawie ochrony prawnej baz danych, tylko jeżeli taka baza danych stanowi oryginalną twórczość intelektualną jej autora. W tym celu nie można brać pod uwagę działań podjętych przy tworzeniu danych. W przypadku terminarza piłkarskiego określenie wszystkich elementów każdego spotkania stanowi działanie związane z tworzeniem danych.
- 2) Wyżej wymieniona dyrektywa wyklucza, aby prawo krajowe mogło udzielać ochrony na mocy prawa autorskiego bazom danych, które nie spełniają wymogów określonych w art. 3 dyrektywy.